Nr. 157. Lwów, Niedziela dnia 27. Czerwca 1920. Rok XXXVIII.

PRENUMERATA: miesięcznie we Lwowie 20 Mk., z dostawą do domu 23 Mk., z przesyłką w Polsce 23 Mk., winnych państwach 26 Mk. Za zmianę adresu dopłaca się 60 fen.

Cena pojedynczego numeru na całym obszarze Polski

1 Marka

Konto czekowe P.K.O 140.561.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. — Administracja przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracyi otwarte codziennie od godz. 6. rano do 1. w południe i od godz. 3. do 6. wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud.", ul. Świętokrzyska 17

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego".

Gabinet p. Grabskiego.

(Od naszego korespondenta warszawskiego)

Warszawa, 24 czerwca 1920.

Równo dwa tygodnie trwające przesilenie gabinetowe skończone. Naczelnik Państwa zatwierdził listę gabinetu, przedłożoną mu przez p. Wł. Grabskiego.

Dziwny to gabinet! Na 16 ministerstw, 9 obsadzonych definitywnie, 4 tymczasowo kierownikami, 3 pozostały w zawieszeniu. Na czele stoi poseł, wszyscy inni są t. zw. fachowcy. Wszyscy razem nie związani żadnym programem, żadną myślą wytyczną. Nic dziwnego, że p. Grabski zdołał w ciągu jednego dnia osiągnąć to, czego nie umiano zrobić w przeciągu 2 tygodni. Ale też takich gabinetów można było złożyć bardzo, bardzo dużo. Wystarczyłoby włożyć do kapelusza szereg karteczek z nazwiskami i kazać ślepemu wyciągnąć pewną ich ilość.

Jak ten rząd podoła zadaniom najbliższej przyszłości, rząd "w składzie swym apolityczny", który będzie wyczekiwał w każdej sprawie dyrektyw sejmu, rozbitego na grupy i grupki, wymagającego prowadzenia go w sposób zdecydowany, choć "dobrotliwy"! A jakże może prowadzić rząd, którego premjer należący jeszcze przedwczoraj do narodowej demokracji, głosił wczoraj przed południem, iż jest bezpartyjny, a po południu już przez swych zaufanych emisarjuszy szukał kontaktu z lewicą, oświadczając że chce się na niej oprzeć i po jej linji kroczyć?

Powierzenie 4 ministerstw tymczasowym kierownikom, nieobsadzenie 3 dalszych wskazuje, iż p. Grabski traktuje swój gabinet jako gabinet możliwości: uda się pozyskać lewicę, będzie centrowo - lewicowy uda się skłonić prawicę do wzięcia odpowiedzialności w sposób otwarty i męski będzie centrowo - prawicowy. Dotychczasowe usiłowania pozyskania dla rządu lewicy na drodze "personalnej" spełzły na niczem. P. P. S., Wyzwolenie, grupa Stapińskiego oświadczyły wczoraj w sposób zdecydowany i bez ogródek, że wobec p. Grabskiego przejdą do opozycji P. S. L. odrzuciło wszelkie propozycje pośredniego udziału w rządzie p. Grabskiego i wiązania się z nim w jakiejkolwiek formie. Nie przeszkadzało p. Gr. w tworzeniu rządu, chcąc jeszcze raz okazać, iż nie chodzi mu o osoby, lecz o rzecz samą. To ściśle rzeczowe stanowisko ludowców — podyktowane tylko względami na interes państwa, wyraża także uchwała, powzięta przez klub P. S. L. na wczorajszem popołudniowem posiedzeniu:

"Klub P. S. L., po wysłuchaniu sprawozdania prezesa o przebiegu przesilenia gabinetowego i próbach utworzenia rządu centrowo - lewicowego i obecnej sytuacji, wyraża prezesowi i Zarządowi gorące podziękowanie za podjęte trudy. których rezultatem pozostanie w każdym razie zbliżenie stronnictw reprezentujących interesy mas ludowych i potrzebę budowy państwa w duchu demokratycznym.

Klub P. S. L. oświadcza, że tworzenie rządu prawicowego uważałby za prowokację demokracji polskiej i grożące Polsce katastrofą w polityce zagranicznej. Rząd taki musiałby się spotkać z bezwzględną opozycją P. S. L."

P. Brejski wczoraj rano jeszcze oświadczył p. Grabskiemu imieniem N. P. R. gotowość pełnego poparcia go, godząc się nawet na objęcie teki pracy przez firmowego członka stronnictwa p. Pepłowskie-

Zacięte walki w okolicy Zwiahla.

Warszawa. (PAT) Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z 25 b. m.:

W dniu wczorajszym nieprzyjaciel zaatakował nasze pozycje w rejonie jeziora Moszuszo. Oddziały nasze po odparciu nieprzyjaciela przeszły do kontrakcji, rozbiły nieprzyjaciela, wzięły jeńców i 6 karabinów maszynowych.

Na południowem Polesiu w rejonie Sławeczna nasz oddział wypadowy w walkach z 25 dywizją bolszewicką wziął 1 działo i 2 karabiny maszynowe. Również 26 pułk piechoty zdobył w kontrataku 4 działa i 8 karabinów maszynowych.

Zacięte walki oddziałów naszych z konnicą armji Budiennego posiłkowanej przez piechotę w rejonie Zwiahla trwają dalej ze zmiennem szczęściem i przybierają charakter coraz bardziej zacięty.

Na linji Słuczy lokalne utarczki oddziałów wywiadowczych.

Nasz wypad w rejonie Letyczowa doprowadził do rozbicia oddziału nieprzyjacielskiego przyczem wzięliśmy 2 działa i karabin maszynowy.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego
Kuliński, generał-podporucznik.

Warszawa. (Tel. wł. Na wschód od Zwiahla w ostatnich dniach ponieśli bolszewicy krwawą klęskę. **Jedna brygada sowiecka została doszczętnie zniszczona**, dowódca brygady poległ.

Jeńcy bolszewiccy stwierdzają, że armja sowiecka szczególnie na północy wskutek szalonych strat i bezowocnych ataków, jest kompletnie wyczerpana. Jeńcy stwierdzają, że ogół żołnierzy bolszewickich jest zdemoralizowany i zmęczony, utrzymuje się w ramach jakiej takiej dyscypliny, dzięki stosowanemu bezwzględnie terorowi.

Nowa wojna na wschodzie.

Wojska angielskie idą na Turcję. Ofenzywa grecka.

Horses. Radio. (Pat). L. George odpowiadając na zapytanie Asquitha co do **akcji Greków**, podjętej na terenie tureckim oświadczył, że akcja ta okazała się **konieczną i będzie przeprowadzoną przy udziale wojsk angielskich i pod dowództwem angielskiem.** Świeże wiadomości z Turcji są pomyślne. Pokój w tej części świata nie da się przeprowadzić jeżeli nie pokażemy, że potrafimy przeprowadzić zasady, któreśmy postanowili. Pierwszą z tych zasad jest **oswobodzenie ludności nie tureckiej w pod przemocy Turcji.**

Poldhu. Radio. (Pat). Telegramy ze Smyrny donoszą, że **ofenzywa grecka przeciwko Turcji postępuje pomyślnie.** Turcja skoncentrowała swoje siły w okolicy Akwicar o 50 mil na północny-wschód od Smyrny, **Grecy** jednak zmusili je do ucieczki i **zajęli miasto Akwicar. Wojska greckie postępują w kierunku północnym.**

Londyn. Havas. (Pat). „Times" donosi, że **Anglicy zniszczyli forty na wschodnim brzegu Dardanelów.**

Londyn. Havas (Pat). Według „Daily Mail" Mustafa Kemal oświadczył, iż nie może się oprzeć wojskom Greków, lecz będzie przeciwdziałał u spokojeniu w Azji mniejszej.

Do ostatniej kropli krwi.

Nauen. (Pat) Radio. Prasa niemiecka podaje wiadomość z Konstantynopola ogłoszoną przez „Times'a" wedle której na tajnem posiedzeniu nacjonalistów postanowiono **sprzeciwić się traktatowi pokojowemu i bronić się przeciwko niemu do ostatniej kropli krwi.**

Turcja musi dać odpowiedź dziś.

Lyon. (Radio). (Pat). Wezyrowi tureckiemu Damaad-Feridowi baszy wręczono notę z zawiadomieniem, że data 26. czerwca br. wyznaczona dla odpowiedzi Turcji nie będzie przesunięta.

Rząd sowiecki chce konferować z Francją w sprawie swych długów.

Wykrętne oświadczenie Cziczerina.

Paryż. (Pat) „Journal" ogłasza interwiew swojego korespondenta p. Jacquesa Marsillac'a z komisarzem spraw zagranicznych Cziczerinem w sprawie długów zagranicznych Rosji. Ciągłe i uporczywie prowadzone ofenzywy przeciwko Rosji sowieckiej oraz blokada uniemożliwiają — zdaniem Cziczerina — rządowi rosyjskiemu zebranie od razu tych ogromnych sum pieniężnych, o które chodzi. Należy zatem Rosji udzielić odpowiednich terminów. **Rząd sowiecki gotów jest omówić tę sprawę na osobnej konferencji.** Na oświadczenie, że Francja żąda uznania długów przed wdaniem się w dalsze rokowania, odpowiedział Cziczerin, że Francja powinna określić gwarancje, których żąda, podać warunki, pod jakimi przystąpi do rozpoczęcia układów a nadto ustalić sumę, którą uważa za stosowną. Rząd sowiecki pytał wtedy, czy przyjęcie tych warunków jest możliwe. Na zapytanie czy banki francuskie, które włożyły swe kapitały w przedsiębiorstwa rosyjskie otrzymają odszkodowanie, odpowiedział Cziczerin, że i w tym wypadku należałoby tę kwestję załatwić przez osobne rokowania. Rosja sowiecka nie zajmuje stanowiska zasadniczo przeciwnego, ale ponieważ jest państwem komunistycznem, nie może zgodzić się na to, aby kapitalizm wtargnął pod maską obcych przedsiębiorstw.

go. Ale już po południu zdezawuował go własny jego klub, który powziął następującą uchwałę:

„Wobec tego, że skład i program gabinetu p. Grabskiego nie daje gwarancji prowadzenia polityki demokratycznej, uwzględniającej życiowe interesy polskiej klasy pracującej, a szczególnie na ziemiach b. dzielnicy pruskiej nie zamierza gruntownej sanacji dotychczasowych stosunków, zaś w sprawach obrony granic, plebiscytów i pokoju nie zapewnia jasnej zdecydowanej polityki, klub poselski N. P. R. wypowiada się przeciw gabinetowi p. Wł. Grabskiego".

P. Grabskiemu pozostaje uzupełnienie zrębu swego gabinetu prawicą, która nie okazuje ochoty do brania na siebie odpowiedzialności po unjemożliwieniu rządów centrowo-lewicowych, albo też podanie się w krótkim czasie do dymisji.

Prawica zjednoczeniowa i narodowa demokracja jest silnie niezadowolona, jak mówią dziś w kuloarach, z p. Grabskiego. Była ona przekonana, iż nie biorąc oficjalnego udziału w rządzie i odpowiedzialności zdoła przez p. Grabskiego stworzyć gabinet na swoją modę z p. Szebeką, Kasznicą, Nowodworskim itd. P. Grabski nie spełnił życzeń ks. arcyb. Teodorowicza i marszałka Trąmpczyńskiego. Nie zadowolił ani lewicy, ani prawicy, a co ważniejsze; nie uczynił zadość interesom państwa.

Konwent seniorów.

PLAN PRAC SEJMOWYCH: — KONSTYTUCJA NIE BĘDZIE UCHWALONA PRZED WAKACJAMI:

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 24 czerwca 1920.

Konwent seniorów obradował dziś w południe nad pracami sejmu w najbliższej przyszłości.

Pierwsze posiedzenie odbędzie się we środę w przyszłym tygodniu. Na tem posiedzeniu przedstawi się nowy rząd i przedłoży swój program, który zapewne wywoła oświadczenie ze strony klubów. Jest tendencja, by dyskusji nad expose rządu nie przedłużać ze względu na szereg spraw, które winny być załatwione przed wakacjami. Wakacje miałyby się rozpocząć około 15. lipca.

Do spraw pilnych zaliczono: ustawę o lichwie o płacach funkcjonarjuszy państwowych, o dodatku drożyźnianym dla emerytów, o organizacji urzędów ziemskich. W najbliższych dniach ma się odbyć też pierwsze czytanie przedłożonego przez PSL. projektu o przymusowym wykupie ziemi.

Dalej zastanawiał się konwent nad tem, jaki zastosować sposób postępowania przy obradach nad konstytucją. Uznano, iż uchwalenie ustawy konstytucyjnej w całości przed wakacjami byłoby niemożliwe choćby się nawet wakacje odwlekło o 2—3 tygodni; uznano dalej, iż byłoby niepożądane uchwalenie tylko części. Postanowiono więc odbyć przed wakacjami tylko dyskusję generalną nad 3 pierwszemi rozdziałami ustawy konstytucyjnej, a dyskusję szczegółową głosowanie odłożyć na czas powakacyjny.

W ciągu najbliższego tygodnia Sejm zajmie się także wypracowanym przez pos. Buzka (PSL.) projektem ustawy o autonomji Górnego Śląska. Przewidziane jest także pozostawienie Górnemu Śląskowi autonomji w dziedzinie walutowej. Nadto ministerstwo spraw wojskowych przygotowuje projekt ustawy, uwalniającej ludność terenów plebiscytowych od służby wojskowej na lat 3. Będzie to najlepszy argument wobec Niemców, którzy Polaków z Westfalji i Nadrenji, chcących udać się na Górny Śląsk dla oddania swych głosów przy plebiscycie, straszą, iż wcielą ich zaraz do szeregów polskich.

Komisja zagraniczna będzie zwołana w przyszły czwartek dla rozpatrzenia tych projektów i dla wyboru przewodniczącego.

Po przesileniu.

Przesilenie a pan minister Bartel.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego").

Warszawa, 24 czerwca 1920.

Z kół politycznych piszą nam:

Nikt ze znających stosunki wewnętrzne i zewnętrzne państwa nie przypuszczał, aby obecnie mógł przyjść do steru gabinet prawicowy, z panem Grabskim na czele. Nie spodziewał się tego ani p. Grabski, ani nawet jego stronnictwo. Marzył może o nim i modlił się o niego codziennie w ogrodzie sejmowym arcykapłan poseł Teodorowicz, biorąc naprzemian do ręki brewiarz a następnie teczkę z aktami, i rzucał nią gniewnie o ławkę, o ile p. Dubanowicz zakomunikował mu niezbyt przychylną wiadomość dla jego zamierzeń.

Rząd ten jednak powstał, i z tem się musi społeczeństwo liczyć, bo działalność jego w krótkim już czasie szerokie masy narodu odczują.

Musi się jednak dać ciepłe wspomnienie tym, którzy przy narodzinach tego rządu patronowali, i do powstania jego częściowo się przyczynili.

Bardzo dwuznaczną, a raczej jednoznaczną, rolę odegrał podczas ostatniego przesilenia pan minister Bartel. Wyciągnięty przez PSL na stanowisko ministra kolejowego, miał p. Bartel urzędowanie w Warszawie bardzo ułatwione. Pan Bartel fachowcem kolejowym nigdy nie był, bo cóż może mieć z kolejnictwem wspólnego geometrja wykreślna, lub służba wojskowa w pułku kolejowym. Pana Bartla wyciągnięto na to stanowisko, gdyż fama niosła, że jest energicznym, młodym, i że da sobie radę w uporządkowaniu zabagnionych stosunków w kolejnictwie. Pan Bartel wziął się sprytnie do roboty. Zapowiedział z góry, że szybko stosunków nie zmieni, że na to potrzebuje dłuższego czasu i t. p. Popierany przez najliczniejsze stronnictwo w Sejmie, PSL, spotkał się z przychylnem przyjęciem. Zewsząd rozlegało się hasło nie przeszkadzać mu, dać pewien czas na swobodną pracę. Wszelkie skargi i narzekania tłumiło się w zarodku i nie dochodziły one do szerszej wiadomości. A ponieważ pan minister Bartel rozporządzał pewną reklamą, pewnością w wystąpieniach, utrwaliło się przekonanie, słusznie czy niesłusznie, że jest na swojem miejscu — jakkolwiek fachowe koła kolejowe miały co do tego grube zastrzeżenia.

Naraz wybuchło przesilenie, oczy wszystkich zwracały się na PSL. Wtedy pan Bartel postanowił zostać ministrem. Ludowców zapewniał, że bez ludowców do gabinetu nie wejdzie — a kiedy misja p. Witosa była zachwiana, pan Bartel głosił znowu, że bez endeków, Grabskiego i Śliwińskiego, w gabinecie zasiadał nie będzie. Pan Bartel tak szybko zmieniał co do tego zdanie, że w jednym tylko dniu, a było to 22 czerwca, trzy razy wstępował do gabinetu Witosa bez Grabskiego i Śliwińskiego, a trzy razy występował. Zależało to od widoków powodzenia czy niepowodzenia misji posła Witosa.

Twierdzą wtajemniczeni, że kombinacja Grabski, Śliwiński, Bartel powstała jeszcze przed rozbiciem się akcji posła Witosa o rząd centrowo-lewicowy. Kombinacja polegała na tem, że pan Śliwiński miał objąć dwie teki: rolnictwa i aprowizacji, pan Bartel tekę komunikacji, t. j. kolei i poczt, pan Grabski skarb i prezydenturę — kilka resortów miało być zniesionych, a rządzić miał trjumwirat Grabski-Śliwiński-Bartel. Ostatecznie od tego zamiaru musiał trjumwirat odstąpić, kiedy mu wytłómaczono, że do znoszenia resortów powołany jest tylko Sejm.

WŁADYSŁAW WITWICKI.

Z Wilna.

(Z oryginalnymi rysunkami W. Witwickiego).

III.

Naprzeciw św. Anny stoi barokowy kościółek św. Michała. W miejscu tem stał w szesnastym wieku w ogrodzie pałac Hetmana Lwa Sapiehy, Kanclerz widział nieraz z okien pałacu, jak mniszki Bernardynki z klasztoru swego za Wilejką, w dnie słotne lub mroźne, brnąc w błocie, które się do dziś dnia zachowało, do kościoła św. Franciszka chodzą zaczem się nad niemi ulitował i na miejscu swego pałacu klasztor dla nich i kościół pod wezwaniem św. Michała wybudować kazał, który Biskup Benedykt Woyna w 1596 roku poświęcił. Cudami słynący, a na ciężkiej dębowej desce malowany obraz N. P. Marji Hetman sam na grzbiecie własnym z kościoła Bernardynów do św. Michała uroczyście przenieść raczył, a że zakonnice dużo od dyssydentów, którzy zbór swój z łaski Mikołaja Radziwiłła Rudego naprzeciw kościoła mieli, cierpieć i znosić musiały, przeto Sapieha dla zabezpieczenia mniszek od ich napaści, klasztor murem wysokim otoczyć kazał.



BRAMA BERNARDYŃSKA.

I mur nie pomógł wiele, a do obrazy boskiej doszło. Bo oto w r. 1640-tym niejaki Piekarskj kalwinista, bawiąc się na dziedzińcu zboru strzelaniem z łuku, strzał kilka na kościół św. Michała wypuścił, z których jedna przez okno do chóru zakonnego wpadła, a druga utkwiła w obrazie św. Archanioła Rafała, namalowanym na facjacie kościoła. Kiedy się wieść o tem po mieście rozeszła, tłum mieszczan, nad którym OO. Jezuici w duchu prawdziwej wiary i miłości od szeregu lat pracowali, na dziedziniec kalwinistów wtargnął, zbór ich zburzył a poturbowawszy heretyków, sprośne księgi ich popalił. Zaczem wyrokiem sejmowym z dnia 26 maja 1640 r. przez króla Władysława IV-go potwierdzonym zbór kalwiński wraz ze szpitalem i szkołą ewangelicką poza mury miasta na cmentarz heretycki przeniesiony został, gdzie też po dziś dzień, acz po drugiej stronie ulicy Zawalnej, stojąc, wygasłe walki czasów w popiół obróconych, ludziom współczesnym przypomina.

A jednak czasy te nie poszły w popiół w zupełności. Religijność nasza nie weszła od tego czasu na wyższy poziom. Bo oto zacytujmy dosłownie z Przewodnika po Wilnie z r. 1910 przez dra Władysława Zahorskiego. W kościele Ostrobramskim, powiada Zahorski na str. 237-mej „na ołtarzu św. Jana Nepomucena stoi pod kloszem mała figurka Dzieciątka Jezus w błękitnej sukience i koronie; figurkę tę przysłały tu niedawno z Krakowa Karmelitanki w zamian za oddaną im inną figurkę, która za pociągnięciem sznurka, ukrytego za ołtarzem, poruszała główą i rączkami".

Na rogu ulicy Zawalnej w Wilnie mają dziś swą kaplicę Marjawici, wierzący, że Mateczka Kozłowska jest niepokalanie poczęta i tylko za jej przyczyną dostać się można do królestwa niebieskiego. Kiedy się schodzą na swe nabożeństwa, gimnazjaliści z okien przeciwległej kamienicy walą do nich kamieniami z gumowych katapul, jak do wróbli. Nasi dyssydenci z wieku siedmnastego znajdywali w katolicyzmie nadmiar czynników nadprzyrodzonych; dzisiejsi mają ich jeszcze za mało, a łuki i żagwie ustąpiły miejsca katapułom. Ani postępu w tej ewolucji nie widać, ani istotnej zmiany.



ŚW. JAN.

Lepiej wrócić do form achitektury. Przy gmachu uniwesryteckim kościół św. Jana, który Jagiełło ufundował, ale już tylko niewyraźne ślady dawnych łuków nad smukłemi oknami i wysokie przypory między niemi mówią, że był to w założeniu gotyk. Barok pokrył go w zupełności esami, floresami, a w wielu miejscach dodał swoje trzy grosze klasycyzm z początku wieku 19-go. Obok kościoła, arkadą tylko z nim połączona, stoi na 50 metrów wysoka, potężna, granista, jedyna w Polsce dzwonnica. Stawiano ją za Zygmunta Augusta w 1571 r. Tak prosta i szlachetna w swym baroku, jak mało gmachów w świecie. Jej potężny parter sięga ponad drugie piętro otaczających kamienic, a wieńczy go gzyms o bogatym profilu, podparty w czterech rogach parami płaskich pilastrów. Nad parterem trzy piętra odpowiednio smukłe powtarzają motyw parteru. W gładkiej ścianie wybite w środku każdej kondygnacji okrągło sklepione okno wysmukłe; bogate gzymsy dźwigają po rogach pary tulących się do siebie pilastrów. Najbogatszy w rzucie poziomym rozwinięty szczytowy krajnik trzeciego piętra, uwieńczony balustradą, sparty po rogach na parach smukłych, okrągłych, pełnych kolumn, o wysokich stylobatach. Na tem wszystkiem jako finał tuż pod sześciometrowym krzyżem kapliczka przechodząca w ośmiobok kopułka z czterema strzelnicowemi oknami nakryta, wazonami rokokowymi po rogach ubrana. Wszystko różowawym tynkiem obrzucone, opalizuje w słońcu z daleka jak klejnot. Z bliska jest olbrzymie i niezrównane w uroku zapomnianego piękna, kiedy mrok padać zacznie błękitnawy, śnieg po okopconych gzymsach i czarniawych kapitelach pruszy, a do potężnych murów dzwonnicy widać przyparte małe, dwupiętrowe, starą dachówką kryte kamieniczki o wygiętych ścianach; zapalają latarnie, oświecają sklepiki żydowskie, dzwonią sanki staroświeckie i ludzie biegną po boicie wąskimi, drewnianymi chodnikami na poczcie naprzeciw kościoła, do dawnego pałacu księcia Mikołaja Radziwiłła Czarnego, gdzie była w połowie wieku XVI. bożnica kalwińska; tutaj się drukowało książki heretyckie i odprawiało msze nieprawowierne. Tu na ulicy napadano procesje i wyrzucano nieboszczyków z trumien. Dziś mało kto wie o tem; na dzwonnicy przybity szyld księgarni wpuszczona w mury jej latarnia i nalepione afisze kinowe mówią, że życie poszło nieubłaganym torem w przyszłość. Nie naprzód, nie w górę, ale poszło i z czasem przejdzie po wszystkich zabytkach prywatnych, jeżeli na nich państwo rozumnej ręki nie położy.

Nad brzegiem Wilji biegnie dziś ulica Nadbrzeżna. Przy niej szereg marnych, nowoczesnych kamieniczek, biur, sklepów; ogródków. Z nurtów Wilji wygląda w tem miejscu ławica żółtego piasku. Na niej rybacy obdarci łowią węcierzami plotki i karase. Tu stały niegdyś pałace i ogrody Gasztołda, w których się Zygmunt August z Barbarą wydywał pokryjomu w księżycowe noce, a tam, gdzie ławica piaskowa, pływały białe łabędzie, które był dla niej z Włoch sprowadzić kazał. Śladu po tem nie zostało. Jak nie zostało śladu po wielkim zamku dolnym, w którym królowie polscy, bywając w Wilnie, mieszkali. Dziś się ten plac nazywa Cielętnikiem, bo już w końcu ośmnastego wieku służył za pastwisko dla krów i miejsce tkliwych wspomnień dla poetów.

Lenin karci delegację angielską.

Delegacja Labour Party powróciła z Rosji. Ben Turner zapewnia nas nadal o swojej dla Moskwy adoracji ale w słowach jego przebija się mimowoli pewne rozczarowanie. Zapewne delegaci socjalistów nie spodziewali się ostrego „kazania", jakie im Lenin wypowiedział, zarzucając im nieudolność i nieszczerość i stwierdzając, że dotąd niema w Anglji nawet najmniejszej partji komunistycznej, tak silne są przesądy burżuazyjne. Dowiadujemy się z „Humanité", że syndykaty rosyjskie postanowiły wysłać na odmianę delegację do Anglji.

—o—

L. George i kapitaliści angielscy.

Usiłowania Lloyda George'a aby przedstawić rokowania z Krasinem jako ściśle ekonomiczne, nie udają się. Zaprzecza temu, wedle doniesień „Morning Post" przedstawiciel kooperatyw rosyjskich w Londynie. Gdyby chodziło o sprawy czysto ekonomiczne. Lloyd George traktowałby w pierwszym rzędzie z nim, a nie z Krasinem, lecz wchodzą tu w grę inne rachuby.

Lloyd George w swych usiłowaniach popierany jest przez kapitalistów angielskich. Z tego powodu „Humanité" stwierdza rozłam między kapitalistami angielskimi a francuskimi, którzy są przeciw nawiązaniu stosunków z Rosją.

—o—

Prasa włoska i Giolitti.

Prasa włoska przyjęła na ogół gabinet Giolitti'ego dosyć życzliwie. Opinja od dawna już uważała go za jedynego kandydata na premjera. „Osservatore Romano", „Piccolo Giornale d' Italia", „Giornale d' Italia", „Epoca" przyrzekają poparcie Giolitti'emu jeśli się okaże godnym zaufania. Patrjotyzm ucisza w obecnej chwili waśnie i spory i każe szukać dobra kraju. Cała prasa burżuazyjna widzi w Giolittim ostateczną obronę przed grożącą rewolucją. „Corriera della Sera" wyraża powątpiewanie, czy uda mu się lepiej niż Nittiemu wybrnąć z trudności. Trzeba czekać na spełnienie cudów, zanim się w nie uwierzy. Dzienniki socjalistyczne, z wyjątkiem „Giornale del Popolo" również uważają sytuację za nierozwiązalną. Włochy upadają pod ciężarem wojny, wyczerpane finansowo i ekonomicznie znajdują się na przełomie nietylko politycznym lecz i społecznym. Dzienniki lewicowe, jak np. „Avanti", uważają, że jeżeli Nitti, mistrz wszelkich „combinazioni", upadł, to i Giolitti się nie utrzyma, jest to wigilja rewolucji.

—o—

Niemcy wysyłają zatrute bydło do Francji.

„Echo de Paris" donosi, że bydło, którego Niemcy dostarczają, wedle postanowień traktatu wersalskiego, dla prowincji zniszczonych, powszechnie ginie od nieznanej choroby. Przypuszczają, że przybywa już ono do Francji zatrute. W miejscowości Jarny w jednym dniu zginęło np. 40 sztuk bydła. Specjalna komisja weterynarzy bada sprawę.

Przegląd prasy zagranicznej.

PRASA ANGIELSKA O WALKACH NA UKRAINIE.

(M.) Bolszewizujący "Daily Herald" z 15 bm. wmawia w swych czytelników, iż los Polski jest przypieczętowany. Upadek Kijowa z góry przesądza wynik ofenzywy polskiej. Jest to "początek końca", który nastąpił w połowie czerwca, jak to przepowiedzieliśmy". Polacy chcą zrobić z cholery i tyfusu swych sprzymierzeńców (!?), lecz to ich nie uratuje Upadek Kijowa ma ogromną polityczną donjosłość. Rewolucja może się rozszerzyć. Polska postawiła wysoką stawkę i przegrała.

W tym samym numerze p. Brailsford, który przez dłuższy czas w ubiegłym roku bawił w Polsce i zaznajomił się z naszymi stosunkami za pośrednictwem p. Rejchmana i p. Radlińskich, informuje, iż upadek gabinetu p. Skulskiego spowodowała walka, jaką wieś wydała miastom.

Ten sam dziennik z 17 bm. donosi, iż w Londynie w dalszym ciągu trwają demonstracje, urządzane przed poselstwem polskiem, jako protest przeciw wojnie prowadzonej z Rosją.

"Times" z 15 bm. pomieszcza pierwszy z szeregu artykułów, poświęconych epidemji tyfusu w Polsce Omawia w sposób pełen życzliwości i współczucia położenie kraju, wywołane stuletnią przeszło niewolą i kilkuletnią wojną, która uniemożliwiła walkę z tyfusem, rozchodzącym się ustawicznie z Rosji. Autor wzywa do stworzenia organizacji międzynarodowej do walki z tyfusem w Polsce, z której zaraza może się łatwo przenieść do zachodniej Europy.

Znajdujemy dalej w "Times" ciekawą informację świadczącą, iż czerwoni carowie Rosji wchodzą coraz bardziej w rolę białych carów: Krassin oświadczył że Rosja sowiecka nie poczuwa się do odpowiedzialności za długi, zaciągnięte przez carską Rosję do listopada 1917. Gdyby atoli rząd sowiecki uznał za właściwe przyjąć odpowiedzialność za te długi musiałby obstawać przy wykonaniu tajnych traktatów szczególniej traktatu londyńskiego z 1915 r. przyznającego Rosji posiadania Konstantynopola. Rząd sowiecki musiałby również odciągnąć od długów sumy, wydane na pokonanie "białego teroru", wywołanego i popieranego przez burżuazję Europy zachodniej.

"Times" z 17 bm.: Odwrót wojsk polskich z pod Kijowa odbył się w zupełnym porządku. Świadczy o tem najlepiej szczupła ilość łupów, zabranych przez bolszewików, jak dowodzą tego ich własne komunikaty.

"Daily Telegraph" z 15 bm.: Wojenny korespondent, omawiając utratę Kijowa, zaznacza: że znaczenie tego faktu ma większe znaczenie polityczne, niż militarne, które nie grozi Polsce żadnemi poważnemi następstwami.

Artykuł wstępny tego samego pisma omawia wrażenia, jakie odniosła delegacja angielscy w Rosji sowieckiej, jakoteż rozmowy z Leninem. Porządek panujący obecnie w Rosji nie tylko nie zachęca do powtórzenia w Anglji bolszewickich eksperymentów ale w wysokim stopniu odstrasza. Delegaci są rozczarowani. Dowodzą tego także dwa artykuły, zamieszczone w tem piśmie (z 14 i 15 czerwca) przez przewodniczącego delegacji angielskiej, wysłanej do Rosji. Kreśli on położenie Rosji w sposób chłodny i dla bolszewików niezbyt pochlebny.

Z pism ukraińskich.

PRZECIW PETLURZE.

Wczorajsza "Hromadska Dumka" w artykule wstępnym p. t.: "Chaos", stwierdza, iż "tego; co obecnie dzieje się za Zbruczem, nie można nazwać inaczej, niż chaosem, pełnym bezrządem, bezczynnością, pasywnem sekciarstwem i bezhołowjem. I to nie ze strony militarnej. Przecjwnie, donoszą nam, że położenie wojskowe poprawia się. Ukraińska i polska kawalerja skutecznie odpiera "oczajduszną" kawalerję Budiennego. Na front odeszły tanki. Otóż nie boli nas głowa o położenie wojskowe. W tym momencie niechaj troszczy się o to kto inny. Jednakże nie możemy wyjść z podziwienia nad dziecinną zabawką w państwo p. głównego atamana i jego rządu"

Twierdzi dalej "Hromadska dumka", że obecny nacjonalny "heroj" Petlura, stracił zupełnie kredyt narodu". Wyliczając rozmaite "grzechy", twierdzi organ narodowych demokratów ukraińskich, że i konsekwencja tego wszystkiego, tj. "tzw. polsko-ukraińska ugoda", wywołała wśród szerokich mas nieprzychylny nastrój dla głównego atamana. "Przy tem pozostawiamy na boku to, — pisze "Hr. d." — że Petlura jest operetkowym generałem, nie mającym pojęcia o sprawach wojskowych". Indywidualność Petlury nazywa "Hr. d." "za słabą i mie wiele znaczącą" wobec zajść, jakie rozgrywają się obecnie na całej przestrzeni ziem ukraińskich.

Nie kwestjonując patrjotyzmu Petlury, nawołuje "Hrom. d.", aby "Petlura zdobył się na jeden wielki krok, mianowicie, aby natychmiast zwołał przedparlament, złożył w jego ręce swoją władzę i aby najwyższa władza tem samem przeszła na kogoś zdatniejszego do budownictwa państwowego". "Tego wymaga od p. głównego atamana naród ukraiński bo inaczej stoimy przed perspektywą podziału tragedji Ukrainy na długie etapy".

Omówiwszy stosunek rządu Petlury do "Galicjan", zdaniem "Hr. d." wrogi, kończy organ nar. demokr. ukr. następującą uwagą: "Najwyższy czas wyjść z tego chaosu, bo jego momenty mogą "nakryć" nietylko lekkomyślnych "ambitników", ale i wielką spra-

wę całego narodu ukraińskiego. Znowu "wspomagaczom" p. Petlury mówimy jedno: Budowę każdego państwa zaczyna się od jego Piemontu. I w Polsce pierwsze skrzypce grają galicyjsko-polscy posłowie, działacze, urzędnicy, nauczyciele jtp. Budowa państwa ukraińskiego może się począć tylko od Galicyj (!) Wszystko inne bańka mydlana. Kto później przyjdzie do tego przekonania, gorzej dla niego..."

Z rady ministrów.

Warszawa. (Pat). W czwartek 24. bm. rada ministrów w nowym składzie odbyła pierwsze posiedzenie pod przewodnictwem prezydenta p. Grabskiego. Między innymi rada ministrów załatwiła projekt ustawy o walucie na terytorjach, które zostaną przyłączone do RP. na podstawie głosowania ludności, wniosek ministra skarbu o przedłużenie pełnomocnictwa komisarza dla strzeżenia granic do 1. września br., projekt ustawy w przedmiocie uzupełnienia ustawy z dnia 30. stycznia br., o zwalczaniu przestępstw z chęci zysku popełnionych przez urzędników.

CZESI BOJĄ SIĘ SĄDU ROZJEMCZEGO W SPRAWIE CIESZYŃSK.

Praga (Pat.). "Czas", organ dr. Benesza, zajmuje się kwestją cieszyńską i pisze między innymi: Dla nas sprawa arbitrażu nie przedstawia sposobu wyjścia, podobnie jak i dla Polaków. Jeżeli przyjmiemy zasadę arbitrażu, to ustępstwo z naszej strony czynimy w tym celu, aby z jednej strony podkreślić lojalność naszą wobec państw zachodnich, z drugiej strony przygotować warunki przyjaznej współpracy z Polską. Koalicja, która widzi nasze słuszne prawa, uznała naszą dobrą wolę, że zgodziliśmy się na arbitraż, czem zwiększyło się znacznie ryzyko arbitrażu dla nas. Nasza sytuacja w sporze z Polakami jest pod względem prawnym korzystniejszą w każdym wypadku bez względu czy kwestja cieszyńska ma być rozstrzygnięta w drodze plebiscytu czy też w drodze arbitrażu. "Narodni Listy" polemizują z artykułem "Czasu" i stwierdzają, że ostateczne rozstrzygnięcie w tej sprawie nie może być samobójstwem politycznem. Czesi mogą jedynie wytrwać przy swojem prawie i żądać całego Śląska Cieszyńskiego (!) wobec czego należy wystąpić przeciwko arbitrażowi

CHARAKTERYSTYCZNE ...

Morawska Ostrawa (Pat.). Cz. B. P. Przewodniczący międzynarodowej komisji w Cieszynie hr. Manevile, oraz delegaci włoski Borsarello i japoński Yamaga wyjadą do Pragi na zlot sokołów.

WYSŁANNIK PAPIESKI NA TERENACH PLEBISCYTOWYCH

Kwidzyń (Pat.). Mr. Ratti, który przybył przed paru dniami dla zaznajomienia się z tutejszymi stosunkami oraz dla zbadania potrzeb duchowych miejscowej ludności, odjechał dziś rano do Waplewa majątku hr. Sierakowskiego, skąd popołudniu udał się do Olsztyna.

Nieudała agitacja komunistyczna w zagłębiu dąbrowskiem.

Warszawa. (Tel. wł.) Proklamowany przez komunistów strajk w zagłębiu Dąbrowskiem nie udał się, dzięki energicznej kontrakcji PPS. Strajkują tylko dwie kopalnie, i to częściowo, gdyż przeszło 30 prc. robotników oświadczyło się przeciw strajkowi i pracuje dalej.

KRWAWE STARCIA MIĘDZY CZECHAMI A NIEMCAMI

Praga (Pat.). Przedwczoraj i wczoraj w Igławie przyszło do krwawego starcia z legjonarzami. Dzienniki czeskie przypisują przyczynę krwawych starć Niemcom, którzy wracając z pochodu narodowego śpiewali "Wacht am Rein" i inne pieśni narodowe — natomiast pisma niemieckie twierdzą, że przyczyną zajścia było zachowanie się legjonarzy czeskich, którzy zaatakowali Niemców. Faktem jest, że w krwawych starciach zginęli dwaj żołnierze czescy a kilkunastu Niemców zostało ciężko ranionych. Wczoraj władze czeskie zaaresztowały stu kilkunastu Niemców w Igławie. Berneńskie "Lidove Novjny" donoszą, że w czasie policji w Igławie straż bezpieczeństwa oddziały sokołów. Sokoli przeprowadzili rewizje w domach i znaleźli u Niemców dużo broni i amunicji.

Praga (Pat.). Na wczorajszem posiedzeniu senatorów przyszło w Izbie obrad nad ustawą w sprawie pożyczki wojennej do burzliwych scen z powodu zajść w Igławie. Grupa senatorów niemieckich zażądała natychmiastowego przerwania posiedzenia, przyczem senator niemiecki Hartl wołał: W Igławie strzelają do ludności, która pada pod kulami legjonistów, jest przeszło 150 uwięzionych, są trupy; żądamy przerwania posiedzenia. Wskutek bezustannej wrzawy, gdy nawoływania przewodniczącego nie odniosły skutku, posiedzenie przerwano.

Włochy dążą do wznowienia stosunków z Rosją.

Rzym. (Pat) Havas. Zarówno parlament jak i senat przyjęły gorąco program Giolitti'ego. Nowy premjer kładzie nacisk na konieczność ściślej łączności ze sojusznikami i **wznowienie stosunków z Rosją.** Poza tem zapowiada projekt reformy konstytucji i poważnej działalności rządowej zmierzającej do zwalczania drożyzny.

Utarczki w Albanji.

Rzym. (Pat) Havas. Z Walony donoszą, że powstańcy zaatakowali Włochów, lecz napastnicy zostali rozprószeni.

Układy austro-węgierskie w sprawie bojkotu.

Wiedeń. (Pat) BK. „Korespondencja Herzog" dowiaduje się z Amsterdamu o propozycji pośrednictwa w sprawie zniesienia bojkotu co następuje: Na przedwstępne układy powołano na poniedziałek przed południem po trzech przedstawicieli rządu węgierskiego i międzynarodowego związku zawodowego. Te przedwstępne układy odbywać się będą pod przewodnictwem kanclerza Rennera. Rząd austrjacki nie przedsięwziął żadnych środków, aby bojkot zaprowadzić, lub też bojkot popierać, gdyż uważa go za akcję socjalną o charakterze międzynarodowym, która i ze strony Austrji wymaga ofiar, a która jednak wyłącznie przez rząd austrjacki nie może być powstrzymaną. Rząd węgierski natomiast odpowiedział akcją rządową, hamując oficjalnie transporty, przeznaczone dla Austrji. Rząd węgierski uważa wiec bojkot ze strony Austrji za sprawę rządową, podczas gdy odwrotnie, rząd austrjacki starał się przepuszczać do Węgier transporty amerykańskiego komitetu pomocy dla Węgier.

AMBASADOROWIE KOALICYJNI W BERLINIE.

Lyon (Pat.). Radjo. Francja mianowała ambasadorem dla Berlina p. Karola Laurenta, honorowego prezydenta Izby rachunkowo-finansowej, Anglja lorda Albertona, Włochy generalnego sekretarza dla spraw zagranicznych de Martino.

NOWO WYBRANY PARLAMENT NIEMIECKI

Nauen (Pat.). Radjo. Wczoraj w południe przy bardzo licznym udziale posłów odbyło się pierwsze posiedzenie nowowybranego parlamentu niemieckiego. Socjalista większości Ricke, jako najstarszy wiekiem otworzył posiedzenie i powołał na sekretarzy 2 mężczyzn i 2 kobiety, członków Izby. Obecnych było 432 posłów na ogólną liczbę zebranych 466 Posiedzenie odbyło się bez żadnych incydensów.

Nauen (Pat.). Radjo. Socjalno-demokratyczna partja w Berlinie wybrała swoimi przewodniczącymi Hermanna Müllera, Scheidemanna i Velza, demokratyczna frakcja parlamentarna wybrała swoim przewodniczącym Schippera a jego zastępcami Petersohna i Erkelensa.

Koalicja zniewoli Niemcy do wykonania traktatu

Lyon. (Pat) Radjo. We środę wręczono przewodniczącemu niemieckiej delegacji pokojowej Geppertowi trzy noty, podpisane przez Milleranda. Pierwsza nota ma na celu **zmuszenie Niemiec** do jak najspieszniejszego wykonania klauzul traktatu wersalskiego, żądających, **aby armja niemiecka liczyła co najwyżej 100.000 ludzi.** Druga nota odnosi się do **technicznego wykonania zniszczenia materjału wojennego, trzecia zaś nota traktuje o aeronautyce**

Senat francuski zastanawia się nad ratyfikacją traktatu z Austrją.

Paryż. (Pat) Radjo. W komisji senatu dla spraw zagranicznych, sprawozdawca traktatu pokojowego w St. Germain, senator Imbach de la Tours przedstawił referat z wnioskiem ratyfikacji traktatu z Austrją. Referat zawiera między innemi expose **o wytycznych linjach polityki francuskiej w Europie centralnej w najbliższej przyszłości.** Dyskusji senatu nad tym referatem wyczekują z wielkiem zainteresowaniem.

Asquith przeciw zaborczości Anglji.

Nauen. (Pat). Prasa niemiecka ogłasza mowę Asquitha w Izbie gmin w której Asquith radził aby ewakuowano **Mezopotamję**, ponieważ **Anglja** ze stanowiska prawniczego **nie może mieć żadnych pretensji do tego kraju,** a tylko Liga narodów jest upoważniona do rozpatrzenia sprawy. Po mowie L. Georgea sprzeciwiającej się wywodom Asquitha Izba wniosek Asquitha odrzuciła 285 głosami przeciw 50.

"NIEZAWISŁA" MEZOPOTAMJA POD PROTEKTORATEM ANGLJI

Horsea (Pat.). Radjo. Sir Buxton został mianowany najwyższym reprezentantem Mezopotamji. Mezopotamja otrzyma radę stanu na której czele stanie arabski prezydent. Zgromadzenie narodowe powstanie w drodze wyboru. Źródła naftowe przejdą w posiadanie państwa arabskiego z zachowaniem umów które rząd turecki zawarł przed wojną z innemi mocarstwami.

—o—

Paryż. (Pat) Rozpoczęły się tu obrady międzynarodowego kongresu Izb handlowych.

Paryż. (Pat) Havas. Parlament jednogłośnie uchwalił **ustanowienie święta narodowego Joanny D' Arc.**

Pożegnanie prof. dra A. Jurasza.

Pożegnanie, w którem nie braknie bardzo szczerego żalu ze strony żegnających i wielu serdecznych życzeń dla odjeżdżającego. Bo prof. dr. Antoni Jurasz podczas swego kilkunastoletniego pobytu w naszem mieście umiał zdobyć cześć powszechną i uczucia przyjazne najszerszych kół. Zdobył je nie zamykając się w granicach pracy naukowej, ale niosąc swój ofiarny trud w rozliczne dziedziny pracy narodowej, humanitarnej i filantropijnej. Purpurat naszej wszechnicy, której łańcuchem dziekańskim był ozdobiony i której berło rektorskie dzierżył, znajdował wśród nawału zajęć zawodowych zawsze czas, by pośpieszyć tam, gdzie wzywał go obowiązek gorącego parjoty i szlachetnego człowieka. A gdzie pracować rozpoczął, tam zawsze swym nie znającym przeszkód i niemożliwości zapałem, swojem surowem zrozumieniem przyjętych obowiązków, na czołowe wybijał się stanowiska. To też z żalem prawdziwym żegna dziś Lwów prof. Jurasza.

Przybył do Lwowa prof. Jurasz z katedry uniwersyteckiej w Heidelbergu. Już tam, na obczyźnie, zdobył ten twardy i ostro Niemcom przeciwstawiający się Polak pracami swemi z zakresu laryngologji i pedyatrji sławę europejską. Bardzo liczne dzieła prof. Jurasza z zakresu jego specjalności pchnęły naukę w owej dziedzinie na nowe tory i stały się podwaliną dalszych studjów. Ale niczem był dla buty niemieckiej dorobek naukowy polskiego uczonego. Dla Niemców był prof. Jurasz przedewszystkiem "hardym Polakiem", który ani na chwilę nie wszedł na drogę kompromisów i ustępstw. Zmuszony w końcu do opuszczenia heidelbergskiej katedry, piętnuje prof Jurasz nikczemność Niemców w broszurze p. t "Zur Geschichte der Laryngologie in Heidelberg".

Powołany na uniwersytet lwowski rozwija tu nadal działalność naukową i nauczycielską, zyskując cześć i uznanie kolegów, a miłość młodzieży. Na kartach obywatelskiego życia naszego grodu zapisuje się chlubnie jako przewodniczący Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych, prezydent Tow. Czerwonego Krzyża, prezes Komitetu budowy kaplicy Orląt lwowskich wiceprezes Kasyna i Koła literacko-artystycznego, pracownik Komitetu obrony kresów zach., komitetów plebiscytowych etc., etc.

Dzielną współpracownicą i towarzyszką prof Jurasza w pracy społecznej i narodowej na terenie Lwowa była jego szanowna małżonka. Już w Heidelbergu umiała ona wespół z mężem stworzyć w swym domu ośrodek polskości. Z pochodzenia Angielka, sercem całem pokochała swą drugą ojczyznę i nie szczędziła jej dzielnej i wytrwałej pracy.

Prof. Juraszowie przenoszą się obecnie do Poznania, z którym łączą prof. Jurasza rodzinne węzły. Towarzyszy im żal szerokich kół Lwowa i najlepsze życzenia na przyszłość.

* * *

Ściślejsze grono znajomych żegnać będzie prof Jurasza w sobotę wieczorem w salach Koła literacko-artystycznego.

* * *

Otrzymujemy następujące pismo:

Po blisko 12-letnim pobycie we Lwowie, przenosząc się w najbliższych dniach na stałe w strony rodzinne, do Poznania, nie mogę niestety z wszystkimi, z którymi stałem w stosunkach zawodowych i towarzyskich, albo wspólnie pracowałem na polu naukowem lub społecznem, pożegnać się osobiście. Proszę więc przynajmniej w słowach przyjąć serdeczny uścisk dłoni i szczere podzięki za doznawane objawy przyjaźni, zaufania i przychylności i za przyznawane mi, nieraz niezasłużone, pochwały, zaszczyty i odznaczenia.

Przeżywałem tu w ostatnich latach dolę i niedolę razem z innymi, ale też i wesołe, przyjemne i podniosłe chwile. To też wspomnienia, które stąd zabieram, nigdy nie zatrą się w mej pamięci, a okres życia tu spędzony, mimo wszystkie przykrości, zawsze liczyć będę do najpiękniejszych. Salvete et valete!

Prof. dr. Anton Jurasz

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Jana i Pawła; gr. kat. Akyłyny. Jutro rz. kat. DC. 5 po S., Wład.; gr. kat. N. 4 po S., Hł. 3. — Wschód słońca 3·54, zachód 8·15.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO

W sobotę „Tosca". opera Pucciniego.

W niedziele o 3·30 „Ponad śnieg", dramat Stef. Żeromskiego — o 7 „Halka". opera Moniuszki.

W poniedziałek „Ptasznik", operetka Zellera.

We wtorek o 3 „Manon", opera Massenetta — o g. 7 „Chrześniak wojenny". krotochwila.

We środę „Warszawianka", opera w 1 akcie Stadlera; „Flis", opera w 1 akcie St. Moniuszki, zakończy „Wesele w Ojcowie", balet.

We Lwowie.

— **Hojny dar.** Akcyjne towarzystwo dla wyrobów sukienniczych „Rakszawa" nadesłała do administracji „Kurjera Lwowskiego" w myśl uchwały walnego zgromadzenia akcjonarjuszy na następujące cele: 1) Na dar narodowy dla naczelnika państwa Józefa Piłsudskiego 25.000 koron; 2) na inwalidów wojsk polskich 50.000 koron a 3) na cele plebiscytowe 30.000 koron, razem 105.000 kor.

— **KS. BISKUP Dr. WŁ. BANDURSKI** wyjechał dnia 25. VI. br. na zagrożony teren plebiscytowy zaproszony przez jeden z komitetów.

Jakkolwiek wyższe sfery poczyniły przygotowania z okazji imienin na dzień 27. VI. — mimo to ks. biskup natychmiast po otrzymaniu telegramu zaproszenia — opuścił Lwów, dążąc na ważną placówkę

— **W sprawie pożyczki Odrodzenia** odbyła się we czwartek w lwowskiej Izbie handlowej i przemysłowej konferencja przedstawicieli lwowskich i prowincjonalnych stowarzyszeń handlowych. Przewodniczył, w zastępstwie prezydenta, p. Bolesław Lewicki. Po dłuższej dyskusji uchwalono następujące rezolucje: 1) aby zwołano walne zgromadzenia stowarzyszeń kupieckich, celem omawiania na nich sprawy pożyczki i przystąpienia od razu do subskrypcji; 2) aby Izba handlowa i przemysłowa ogłosiła w dziennikach odezwę z wezwaniem do subskrypcji; i 3) aby Izba handlowa i przemysłowa podjęła akcję u rządu, celem uzyskania zmiany rozporządzenia co do wymiany austrjackiej pożyczki wojennej na pożyczkę Odrodzenia.

— **Szkody wojenne m. Lwowa** według zestawienia magistratu, które nie jest jeszcze całkowicie ukończone, wynoszą około 50 miljonów koron. Szkody wyrządzone przez wojska austrjacko-węgierskie wynosić mogą 20 milionów kor., tyleż wyrządzone przez wojska rosyjskie. Armja pruska, która na szczęście nie długo u nas grasowała wyrządziła szkody na miljon koron, a inwazja ukraińska na 10 milionów koron. W powyższych cyfrach objęte są szkody wyrządzone z powodu rekwizycji i świadczeń.

— **WYSTAWA SZTUKI DZIECKA** otwarta została w sali Zakładu naukowego p. Z. Strzałkowskiej przy ul. Zielonej 22.

Wystawa otwarta codzień od 10—1, do wtorku 29. bm. włącznie.

— **WYSTAWA PRAC SKAUTÓW.** W sali "Sokoła II". otwarto wystawę prac drużyny skautowej przy tym "Sokole" istniejącej. Poświęcenia wystawy dokonał ks. arcyb. Bilczewski, poczem zwróciwszy się do młodzieży, zachęcał ją do wytrwałej pracy fizycznej. Przemówił następnie wicepr. m. dr. Stahl, po nim zaś prezes "Sokoła II." dr. Swigost. Wystawa świadczy chlubnie o należycie pojętym przez młodzież skautową obowiązku i zamiłowaniu do warsztatu pracy.

— **Wymiana koron** dobiega do końca, zachodzi jednak wątpliwość, czy banki lwowskie zdołają w ciągu dzisiejszego dnia wymienić korony wszystkim zgłaszającym się. W ostatnich dniach liczba zgłaszających się tak się wzmogła, że instytucje upoważnione do wymiany nie mogą wprost nadążyć z obliczeniem i przeglądnięciem banknotów. Jak nas w kilku bankach informowano, ruch wymiany wzmógł się od czasu, jak czarna giełda przestała kupować austrjackie banknoty, nauczona smutnem doświadczeniem dni ostatnich, kiedy to urząd dla zwalczania lichwy skonfiskował spekulantom kilkanaście miljonów koron.

— **ROZPRAWA PRZECIW TYMOTEUSZOWI STARUCHOWI** b. posłowi sejmowemu i radcy sądowemu z Brzeżan, Maślukowi, o znęcanie się nad Polakami, rozpoczyna się w poniedziałek 28. bm. przed trybunałem wzmocnionym sądu okręgowego, przy ul Batorego. Obrony oskarżonych podjęli się dr. Ewyn, dr. Iwan Wołoszyn dr. Lew Hankiewycz.

— **KOLEJOWI HANDLARZE WĘGLEM.** W ostatnich dniach wykryły władze spółkę, trudniącą się wykupnem asygnat węglowych od funkcjonarjuszy kolejowych. Węgiel, w ten sposób nabyty, sprzedawano po cenach paskarskich. Do spółki tej należało kilku funkcjonarjuszy kolejowych i osoby z poza sfer kolejowych. Sprawę prowadzi sąd okręgowy karny

— **KRADZIEŻ ŻELAZNYCH MATERJAŁÓW WOJSKOWYCH** Z magazynu żelaza, który należał do zarządu budownictwa wojskowego DOG., a mieszczącego się przy ul. Gródeckiej l. 115, wykradano od dłuższego czasu rozmaite materjały żelazne, olbrzymiej dziś wartości. Przypadek zrządził, że policja zwróciła na to uwagę i w dalszych dochodzeniach aresztowała sprawców kradzieży i tych, którzy żelazo zakupywali, razem 11 osób. Część skradzionego żelaza zdołano odebrać, żelazo to przedstawia wartość około 150.000 koron. Dalsze śledztwo w toku.

— **WOJOWNICZY MAŁŻONEK.** Michał Bojko właściciel piekarni przy ul. Szaszkiewicza 1 pobił swoją żonę tak dotkliwie, że poranił jej całą głowę. Za ten nieludzki czyn został zamknięty w areszcie policyjnych.

— **KRADZIEŻE** Wczoraj w nocy około godz 3-ciej zakradł się do mieszkania Józefy Bieładzkiej przy ul. Supińskiego 1 nieznany złodziej i skradł garderobę, wartości 10.000 mk. Właścicielka mieszkania zbudziła się dopiero w tej chwili, gdy złodziej rzuciwszy poprzednio stojącym pod oknem towarzyszom worek z garderobą, wyskakiwał przez okno na ulicę. Złodzieje, których było trzech, zbiegli w kierunku Cytadeli.

Reginie Ellenbergerowej, zamieszkałej przy ul. Krasickich 20, skradziono garderobę wartości 7.000 mk. i 1000 mk. w gotówce.

Ze stajni Józefa Spessa w Liszkach dolnych pow Bóbrka skradziono dnia 21. bm. 2 klacze, wartości 60,000 mk.

W Polsce i na świecie.

— **AMERYKANIN OCALIŁ ŻYCIE 300 POLAKOM** Piszą nam z Warszawy: Życie kilkuset obywateli miasta Berdyczowa, zostało ocalone przez amerykańskiego lotnika, por. Edwina Noble z Bostonu. Por. Noble został ciężko ranny w bitwie podczas zajęcia tego miasta, lecz jego bohaterskie czyny były dopiero opowiedziane przez kolegów, którzy przybyli do Warszawy celem odwiedzenia go w szpitalu Amerykańskiego Czerwonego Krzyża, na Pradze.

Podczas ostatniej ofenzywy na Kijów, kiedy wojska polskie miały zająć Berdyczów, bolszewicy wzięli 300 zakładników z pomiędzy obywateli z zamiarem wywiezienia ich w głąb Rosji. Nieszczęśliwe ofiary zostały zgromadzone na stacji kolejowej, która była broniona przez bolszewicki pociąg pancerny. Zauważywszy to, por. Noble pospieszył im z pomocą, zaatakował on bolszewików z aeroplanu na taką niską odległość, że ci uciekli w popłochu, pozostawiając swoje ofiary. Lecz bohater i obrońca, został ciężko zraniony z bolszewickiego karabinu maszynowego, ze zdruzgotanem prawem ramieniem, cały we krwi, leciał jeszcze 90 km., zanim mógł swobodnie opuścić się za linjami polskiemi.

WYSTĘPY SEWERYNA MICHAŁOWSKIEGO Teatr literacko-artystyczny "Casino de Paris", ul. Rejtana 3. Dziś i codziennie zupełnie nowy program. Udział biorą: Wandyczowa, Ochrymowicz, Organowska, Kuźmińska, Kozakówna; Neuser; Czajkowska. Rewja "W kąpielach" w 1 akcie ze śpiewami Sylfa Program nader interesujący. Pieśni — recytacje — tańce — kuplety — monologi — duety. Początek o godz. 8 wieczór. Bilety do nabycia wcześniej w księgarni G. Seyfartha, Akademicka 6, a od godz. 6 (wieczór w kasie teatru.

Komunikaty.

Narodowa Organizacja kobiet zawiadamia, że w lokalu swoim przy ul. Ossolińskich 11 A. podwórze 1. p. podczas dyżurów pań od godz. 6-7 przyjmuje zgłoszenia na pożyczkę państwową. 4435

—o—

Na cele plebiscytowe. Sekcja zaopatrywania sekretarjatu żeń. uniwersyteckiej egzekutywy plebiscytowej, urządza w sobotę 26. bm., o g. 9 wieczorem w salach Kasyna wojskowego przy ul. Fredry l. 6., rant pod protektoratem p. rektorowej A. Halbanowej i pułk. komend. Lindy. W części koncertowej współudział przyrzekli pp. H. Oleśka, I. Trapszo, dr. E. Steinberger i J. Wolski. Dochód na cele plebiscytowe. Bufet. Muzyka wojskowa. Bilety sprzedaje komitet w cukierni p. Zaleskiego, a w dniu rautu przy kasie.

—o—

— **Koncert** połączony z zabawą taneczną na dochód „Świetlicy", domu inwalidów, odbędzie się 29. bm. o g. 7 wiecz., w sali „Świetlicy" ul. Kleparowska 27, (dom inwalidów) z łaskawym współudziałem p. Green, p. L. powskiej, p. Łowczyńskiego, p. Hornera, p. Folańskiego, p. Kozłowskiego i p. Larewicza. Akompaniament objął p. Wolfsthal.

—o—

OBWIESZCZENIE.

W sprawie podwyższenia podatku gminnego.

Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem skarbu na zasadzie ustawy z dnia 24. października 1919. (Dziennik ustaw W. 88 1919 poz. 479), zatwierdziło reskryptem z 5. czerwca 1920. W. S. F. 1032/2 uchwały Tymczasowej Rady miejskiej miasta Lwowa z dnia 22. stycznia i 29. stycznia 1920 r., w sprawie podwyższenia podatku gminnego, czynszowego i dodatków gminnych do podatków państwowych.

W szczególności Ministerstwo zezwoliło na następujące podwyżki:

1) podatku gminnego czynszowego (mieszkaniowego) o 50 prc. dotychczasowej należytości;

2) dodatków gminnych do państwowego podatku gruntowego, domowo-czynszowego i domowo-czynszowego na cele kwaterunku wojska z 4 prc. do 10 prc,

3) dodatku gminnego do państwowego 5 prc. podatku od budynków, którym przysługują wolne lata z 50 prc. do 100 prc.;

4) dodatków gminnych do powszechnego podatku zarobkowego do podatku zarobkowego od domokrążców, do podatku od przedsiębiorstw, zobowiązanych do publicznego składania rachunków, do podatku rentowego i do podatku od wyższych płac z 50 prc. do 100 prc.

Podwyższenie powyższego podatku oraz dodatków do podatków wchodzi w życie z dniem 1. lipca 1920. — Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

MAGISTRAT KRÓL. STOŁ. MIASTA LWOWA.

We Lwowie, dnia 16. czerwca 1920.

75 NEUMANN, mp.

Nekrologja.

†

Za spokój duszy Syna ś. p.

Romana Traczewskiego

porucznika 8. p. Ul.

odprawione zostanie dnia 28. bm. o godz. 12-ej Msza św. w kościele archikatedralnym. 4432

Od wydawnictwa.

—o—

Z powodu ponownego bardzo znacznego podrożenia cen papieru, którego kilogr. kosztował przed wojną 28 hal. a obecnie kosztuje przeszło 20 marek t. j. 28$^1/_2$ koron — dalej z powodu nadmiernego podniesienia kosztów druku i innych połączonych z wydawnictwem wydatków, podwyższenia opłat pocztowych **za** przesyłkę dzienników, podwyższenia płac wszystkich pracowników etc., wszystkie dzienniki warszawskie i krakowskie podniosły jeszcze w maju b. r. w dwójnasób cenę prenumeraty i poszczególnych numerów. Za tym przykładem już przed paru tygodniami poszła większość dzienników lwowskich. (Pisma wiedeńskie podniosły również w ostatnich dniach w dwójnasób cenę prenumeraty).

Wydawnictwo „Kurjera Lwowskiego" pragnęło oszczędzić P. T. prenumeratorom ponownej podwyżki — wszelkie jednak kalkulacje zawiodły. Wobec ciągłego zwiększania się cen papieru i kosztów druku wydawnictwo „Kurjera Lwowskiego" na wypadek zatrzymania cen dotychczasowych narażoneby było na krociowe niedobory. Z tego więc powodu zniewoleni jesteśmy

od 1. lipca 1920

podnieść w stosunku ustalonym **przez pisma warszawskie**, krakowskie i lwowskie cenę prenumeraty „Kurjera Lwowskiego" i poszczególnych numerów w sposób następujący:

Prenumerata „Kurjera Lwowskiego" **na 1 miesiąc** we Lwowie . . . . . 40 mk.
Prenumerata „Kurjera Lwowskiego" **na 1 miesiąc** we Lwowie **z dostawą** do domu . . . . . . **44 mk.**
Prenumerata „Kurjera Lwowskiego" **na 1 miesiąc z przesyłką pocztową w całej Polsce** . . . . 45 mk.
w innych państwach . . . 50 mk.
Prenumerata **na kwartał we Lwowie** . 120 mk.
z dostawą do domu . . . 132 mk.
z przesyłką pocztową **w całej Polsce** 135 mk.
w innych państwach . . . 150 mk.

Cena poszczególnego **numeru** na **Lwów** i na całym obszarze Polski

2 marki.

Czas odnowić przedpłatę na lipiec 1920 r., i III-ci kwartał.

Prosimy o **rychłe odnowienie prenumeraty** celem uniknięcia przerwy w regularnej przesyłce.

Nadesłane.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).

Walne Zgromadzenie Polskiego Związku muzyczno-pedag. odbędzie się 1. lipca o g. 4-ej popoł. w małej sali Tow. Muz. W razie braku kompletu następne o godz. 5-ej. 4418

W lud. 4 klasowej szkole pryw. **Heleny Makowieckiej** odbędą się **WPISY** 28. i 30. czerwca od godz. 10-12 przedp. i od 4-6. pop. 4422

Obwieszczenie i ostrzeżenie

Ignacy Mossakowski

syn Stanisława, zmarł w Odessie 29. maja 1919 r. Akta spadkowe spisuje komisarz sądowy, rejent Myciński w Krakowie. Zarząd spadku powierzony Dr. Miksiewiczowi adwokatowi w Krakowie, ul. Długa 33.

Pełnomocnictwa nawet generalne zeznane przez śp Ignacego Mossakowskiego **nie uprawniają pełnomocników** (Piotra Kaliskiego i Władysława Kapałę) **do pozbywania,** cedowania lub zastawiania **majątku** śp. **Mossakowskiego** lub odbierania **pieniędzy należnych śp. Ignacemu** Mossakowskiemu.

Uprasza się **Banki i instytucje i osoby** prywatne, **które mają dokładne informacje o majątku** (kapitałach, pretensjach, kosztownościach itd.) śp. zmarłego, lub o rozporządzeniu ostatniej woli, **ażeby je udzieliły** zarządcy masy Dr. Miksiewiczowi, adwokatowi w Krakowie, ul. Długa 33. lub kom. sądowemu, rejentowi Dr. Mycińskiemu, w Krakowie, ul. Jana. 4438

Dr. Miksiewicz

zarządca masy ustanowiony uchwałą Sądu powiatowego w Krakowie z dnia 22|6 1920. lez. A. 605|20.

Ofiary i pokwitowania.

(Złożono w naszej Administracji.)

Na flotę polską:

P. Aniela Odrowąż Małuja 2.000 mk.; V. kl. VII. gimn. państw. we Lwowie 400 mk.; I. kl: gimnazjum VI. 125 mk.; Uczniowie I. B. IV gimn: 22'50 mk. 7 K.

Na wojsko polskie:

P. Aniela Odrowąż Małuja 2.000 mk

Na plebiscyt Cieszyński:

Z powodu popełnionego nietaktu wobec delegacji pierwszej załogi obrony Lwowa w szkole im. H. Sienkiewicza E. L. 1.000 mk.; Zamiast mszy św. w pierwszą rocznicę śmierci ukochanej siostry Wanda Makowska 50 mk.

Na cele plebiscytowe:

Uczenice II. B. państw. semin. żeńsk. we Lwowie przy pożegnaniu gospod. klasy p. prof. Czesława Zająca 150 mk.; Młodzież szkoły powszechnej w Sokolnikach pod Lwowem w rocznicę powrotu do ukochanej, a przez hordy ruskie spalonej, wioski; składa kl. IV. 112'90 mk., kl. III. B 103 mk., kl. III A 46'50 mk., kl. II. chłopców dziew. 106 mk., kl: I: chł. 42'10 mk., kl. I. dziewcz. 51'50 mk., kl: I: mięsz. 96'90 mk., p. Szymańska, nauczycielka 10 mk. — razem 568'90 mk.; I. kl. gimn. VI. 125 mk:

Na plebiscyt śląski:

K. K. 20 mk.

Na plebiscyt Górno-Śląski:

Irusia Makowska 50 mk. otrzymanych od tatusia za dobre świadectwo.

Kursa giełdy.

Lwów, 25. czerwca 1920.

I. Akcje bankowe za sztukę (łącznie z kuponem bieżącym.

Waluta markowa

	Wartość nominalna / Ostatnia dywidenda korony	płacą: Marki p.	żądają:	transak.
Bank akcyjny związkowy IV i V emisji	400—30	367 50	—·—	—·—
Bank gal. dla handlu i prz.	400—24	539·—	—·—	—·—
Bank hip. gal.	400—28	574·00	581·—	577·50
Bank hip. zemel.	400—24	339·50	—·—	—·—
Bank ludowy	200—10	213·50	—·—	—·—
Bank przemysłowy	400—20	448·—	—·—	—·—
Bank ziemsk. kred. gal.	400—30	385·00	—·—	—·—

II. Akcje Tow. handl. i przem.

	korony	płacą: marki p.	żądają:	transak.
Browary lwowskie	500—60	770·—	—·—	—·—
Tow. Chodorów	200—00	1120·—	—·—	—·—
Tow. akc. Fabr. kart	206—06	560·—	—·—	—·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa"	200—00	—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicja"	400—100	11·900	—·—	—·—
Tow. Gafota	200—00	1050·—	00·0	—·—
Tow. Górka	200—14	1.540—	—·—	—·—
„Oikos" Zakłady przem. drzewnego	1428—00	2975·—	—·—	—·—
Polska Nafta	700—00	1260·—	—·—	—·—
Polskie Tow. handlowe	200—00	445·00	—·—	—·—
Tow. Przeworsk	1000—80	2520·—	—·—	—·—
Tow. Rakszawa	200—13	350·—	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza"	200—06	840·00	00·—	000·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	200—00	1491·—	00 0	00·—
Tow. Zieleniewski	200—10	1400·—	—·—	—·—

Listy zastawne za 100 K (bez kup. bież.)

Waluta markowa

	płacą:	żądają:	transak.
4$^1/_2$ prc. Banku gal. dla handlu i przem.	67·55	68·25	—·—
4$^1/_2$ prc. Banku hip. gal.	70·35	71·05	—·—
4 prc. Banku hip. gal.	68 60	69 30	—·—
4$^1/_2$ prc. Banku hip. zemel.	69·65	70·35	—·—
4$^1/_2$ prc. Banku kraj. gal.	70·70	71·40	—·—
4 prc. Banku kraj. gal.	65 10	65·80	000·00
4$^1/_2$% Tow. kred. gal. ziem.	70·70	71·40	000·00
4% Tow. kred. gal. ziem.	66·50	67 20	—·—
4$^1/_2$ prc. Banku kred. ziem. gal.	69·30	70·00	—·—

Obligi za 100 K (bez kuponu bieżącego).

	płacą:	żądają:
4$^1/_2$ prc. Komun. Banku kraj.	67·20	68·60
4 prc. Komun. Banku kraj.	65·10	65·80
4 prc. Kol. lokal. Banku kraj.	65·10	65·80
4% Pożyczki kraj. gal. z r. 1893	66 50	67·20
4% Pożyczki kraj. gal. z r. 1904, 1905	64·40	65 10
4 prc. Pożyczki kraj. gal. z r. 1908 (szkolna)	65·10	65 80
4$^1/_2$ prc. Pożyczki kraj. galic. z r. 1913	66·85	67·55
4$^1/_2$ prc. Pożyczki kraj. galic. z r. 1914	67 20	67·90
4 prc. Poż. m. Lwowa z r. 1896, 1900, 1911	61·60	62·30

Waluty.

	płacą:	żądają:	transak.:
Ruble carskie po 100 rb.	224·—	252·—	00·00
„ „ po 500 rb.	238 00	252 00	240— 249—
„ „ drobne	169·00	203·00	—·—
„ dumskie (po 1000)	59.50	66·50	—·—
„ „ (po 250)	42·00	49·00	—
Karbowańce (po 1000)	12·60	19 60	—
Grzywny (po 500 i wyżej)	12·60	19 60	00·00
100 franków franc.	1200 00	1300·—	00—00
100 franków szwajc.	2730 00	2870·00	00·—
1 sterling	525 00	595·—	590·—
1 dollar amerykański	125·00	135 00	—·—
1 dollar kanad.	105 00	119 00	00·—
Marki niemieckie po 1000	399·00	413·00	—·—
„ „ po 100	385·00	399·00	—·—
Lei rumuńskie (po 500)	301·—	315·—	—·—
„ „ drobne	238·—	252·—	—
Liry włoskie	770·00	840·—	00·—
Czeskie korony	350·—	371·—	—·—
Korony austr. niem. stempl.	87·50	99·75	—·—

Dewizy.

	płacą:	żądają:	transak.:
Wypłata na Londyn	490·—	630·—	00·—
„ na Paryż	1200·—	1300·—	—·—
„ na Zurych	2730·—	2870·00	—·—
„ na Pragę	350·00	371·00	—·—
„ na Wiedeń	95·00	105·00	—·—
„ na Berlin	423·50	437·50	—·—
„ na Nowy Jork	133·00	147·00	—·—
„ na Medjolan	770·—	840·—	—·—

OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowanie.

Koncesjon. Praktyczne Kursy rachunkowości 4280
ZYGMUNTA OLSZEWSKIEGO
Kurkowa l. 38.
rozpoczynają dnia 1. lipca b. r.
NOWE KURSA
1) rachunkowości państw.
2) Buchalterji korespondencji etc
3) stenografji polsk.
Ilość miejsc ściśle ogran. Wyjaśnienia i wpisy od 3-5. po poł.

WIECZORNE kursa handlowe dla osób dorosłych pod kierunkiem dra Petyniaka-Saneckiego, prof. Akademji handl. Nowy kurs 1 lipca. Po kursie egzamin z Akademji handlowej. Wpisy i informacje codzień między 6—7 Franciszkańska 9. 4330

WAKACYJNY kurs tańców dla przyjezdnych na krótki czas. W 24 godzinach wyuczę wszystkie tańce. Nowicki Pańska 16. 4407

Posady i prace.

MAGISTER farmacji, rutynowany, z pięcioleciem, poszukuje zastępstwa, zarządu lub dzierżawy. — Zgłoszenia: „Magister", do Admin. 4301

PRACOWNIA powozów Filipa Płaczka w Tarnowie potrzebuje dwóch czeladzi: siodlarza i rymarza, wikt i mieszkanie na miejscu. 4321

NAUCZYCIELKA języka francuskiego, niem. i gry na fortepianie poszukuje guwernerki za utrzymanie. Adres: Bema 10, parter, nauczycielka. 4326

MAGISTER farmacji poszukuje zarządu lub dzierżawy apteki we wschodniej Małopolsce. Zgłoszenia pod „Zarząd" do Administracji „Kurjera". 4858

GUWERNER dobrze polecany (muzyka, język francuzki) poszukuje posady na wyjazd. Zgłoszenia do Adm. „Bezwłocznie". 4278

MŁODA panienka, władająca językiem francuskim, umiejąca pisać na maszynie poszukiwana do biura, Kopernika 3, III p. Marchand, między 7 i 8 wieczór. 4425

MAGISTER farm. starszy, poszukuje zastępstwa, posady lub zarządu apteki. Zgłoszenia pod „Aptekarz" do Administracji „Kurjera". 4426

BUCHALTERA rutynowanego poszukuje Konsum Stow. rękodzielniczych, Rynek 29. 4429

DO konwersacji francuskiego 3 panienkom i początków fortepianu tylko 2 córkom, potrzebna osoba z towarzystwa. Wikt 1 stół, wynagrodzenie według umowy. Pokój wspólny z 14 letnią córką Zgłoszenia osobiste między 3—5 pop. lub oferty pisemne. Lwów, ul. Chodorowskiego 11, właściciel. 4423

EGZAMINOWANY maszynista, szofer i automobilmonter poszukuje posady do motorów benzynowych albo automobilów, w mieście lub na prowincji. Bliższa wiadomość Gustaw Kronegger, Lwów, Bartosza Głowackiego nr. 10, u Żysyka. 4374

Różne.

INSTYTUT lekarsko-kosmetyczny Dr. Pileckiego plac Dąbrowskiego 1. usuwa włosy, zmarszczki brodawki bli... masaż twarzy, ... wypa... ...wanie 3855

ARTUR SMUTNY, stroiciel fortepianów. Chmielowskiego 5. oficyny, przyjmuje strojenia i reperacje. 4329

25.000 Mp. na hipotekę (po banku) solidnej kamienicy poszukuję. Zgłoszenia do Admin. „Hipoteka". 4375

WIĘKSZĄ realność w Brzuchowicach zamienię na kamienicę z bramą wjazdową we Lwowie ewentualnie sprzedam M. Kierski Lwów, pasaż Mikolascha. 4377

POSZUKUJE się spólnika do bardzo rentownego interesu fabrycznego katolika pożądana gotówka 350.000. Zgłoszenia w Admin. „Kurjera" „350 000". 4385

Juljusz i inż. Jan
Janaszewscy
techniczne biuro cegielnicze
Poznań, Kręta 6.
BUDUJĄ NOWOCZESNE
Cegielnie
mechaniczne i polowe, Kontrola ruchu, kalkulacje, 138

MIKOŁAJ KOPYTKO, żołnierz ukraiński, rodem z Tołszczowa, powiat Lwów, zaginął. Ktoby miał jaką wiadomość o nim zechce podać jego adres do Katarzyny Kopytko, Tołszczów p. Dawidów. 4434

OFICER, sł. Uniwersytetu ożeni się z panną lub wdową z posagiem. Właścicielki roli mają pierwszeństwo. Fotografia pożądana. Anonimów nie przyjmuję. Zgłoszenia pod „Szczęście", post. rest. Stryj, za okazaniem legitymacji 6245. 4433

100 litrów mleka pełnego, dostarczy sklepom lub kawiarniom co dnia świeże Spółka mleczarska. Zgłoszenia pod „Mleko" do Adm. „Kurjera" za okazaniem kwitu inserowego. 4420

CENY ZNIŻONE! Męskie filcowe kapelusze w najlepszych gatunkach po Mk. 350·—, 450·—, 550·—, sprzedaje hurtownie i detalicznie I. Kraj. Fabryka kapeluszy Rudolfa Neuwelta, Lwów, Balonowa 3. Własny gmach fabryczny, stacja tramw. H—G. 4218

Kupno i sprzedaż.

KUPIĘ obrazy wybitnych malarzy polskich, meble antyczne, zegary. Zgłoszenia pisemne Admin. „Kurjera" „Amator". 3951

FIRANKI, portjery, dywany, pościel oraz wszelkiego rodzaju garderobę męską i damską kupuje i sprzedaje sklep Minerwa, Chorążczyzna 15. 4063

FLASZKI i słoiki apteczne z szkła białego poleca Stanisław Wierzbicki magazyn porcelany i szkła, Lwów, Halicka 4. 4151

FIRMA J. Baczewski Rynek 31. zakupi każdą ilość próżnych flaszek z firmą i bez firmy (Bordeaux) każdego dnia rano od 9 do 12 w południe. 4226

DO sprzedania: garnitur salonowy ze stołem hebanowym, portjery płócienne, otomana druciana, łóżko żelazne z siatką, lampy, obrus, srebro na 12 osób, damska garderoba, sztylpy, młynek ręczny do zboża. Zyblikiewicza 38. parter drzwi 4. 4276

KOSY, kowadełka, młotki po cenach hurtownych poleca Pilot, Lwów, Batorego 4. 4362

FOLWARK, 100 m. ornego i łąk, połowa zdrenowana i 200 lasu mieszanego, wszystko w jednym kawałku, 1½ klm. szosą do miasta powiat. i koleji, z doskonałymi budynkami i domem o 4 pokojach i kuchni, zaraz sprzedam. Wiadomość Zofji 32 A parter prawy 2—4. 431

FORTEPIAN o silnym tonie krzyżowy tanio sprzedam. 2 FISHARMONIUM kościelne trzy i trzy pół głosowe. Makiewicz Szeptyckich 6. od 2-6. 438

URZĄDZENIA gorzelniane do sprzedania, 5 kilometrów od stacji Zborowa. Zgłoszenia: Jacheć, Podhorce k... Rudek. 43

SPRZEDAM realność z ogrodem, 3 pokoje kuchnia wolne, 135.000. Wiadomość: ul. Bema l. 12 C. II. p. od 1—4, ostatnie drzwi na lewo. 4399

2 p. kamienicę przy ul. Kurkowej za 380 tysięcy, 2 p. kamienicę wolne lata elektryka koło dworca za 350 tysięcy, 2 p. kamienicę wolne lata, czynsz 10 tysięcy w okolicy dworca za 250 tysięcy, 2 p. kamienica przy Kaspra Boczkowskiego za 250 tysięcy sprzedam Kurkowa 24. parter prawy od 2-4. 4415

SKRZYPCE koncertowe są do sprzedania. Teatyńska 3, II. p. schody w podwórzu. Oglądać można rano od 9—10. 4439

KASA, duże biurko, sypialnia, saloniki, stoliki składane, suknia wełniana, buciki, sztylpy dla chłopca, do nabycia, Sapiehy 41. 4427

KAMIENICA nowoczesna, z trzema dużemi wolnemi mieszkaniami do sprzedania. Adres: „Kurjer", „3 mieszkania". 4430

HUTTEGO „Technik" kupię, Zgłoszenia do Admin. pod „Słuchacz". 4431



SYPIALNIA nowa, stylowa, orzechowa, solidna robota, stoły kuchenne, jedno łóżko jest do sprzedania. Bogusławskiego 5 (boczna Lazarza). Pracownia. 4416

WILLA pod Krakowem (w Bronowicach) do sprzedania. Kancelarja adw. dra Westreicha, Akademicka 3. 4417

Mieszkania.

Wielka sala
z osobnym wchodem w śródmieściu — na piętrze, z opałem i światłem elektrycznem — tanio do wynajęcia. Nadaje się na magazyny i pracownie. Zgłoszenia przyjmuje — Krajowy Związek Przemysłowy, Chorążczyzna 6. 4311

WDOWA mieszkająca sama poszukuje w śródmieściu nieumeblowanych 3 do 5 pokoi z kuchnią, komfortem, może wynająć zaraz albo później. Za pośrednictwo zapłaci 3.000 M. Zgłoszenia Hotel George'a 5. 4396

POKÓJ kawalerski z osobnym wejściem, elektryką, do wynajęcia. Szeptyckich 15. I. p. 4428

L. KN. 5306/20. we Lwowie dnia 22/ VI 1920.
Komisarjat Nadzwyczajny dla Małopolski
przyjmie rutynowane 4424
siły rachunkowe
Zajęcie całodzienne. — Świadectwa wymagane.
Zgłaszać się osobiście przy
ul. Mickiewicza 26, II. między 5 a 7 popoł.

5 marek litr mleka kwaśnego, 7 mk. słodkiego, masło deserowe, 28 mk. kilo sera, oraz wszelki nabiał co dzień świeży poleca Sklep **DUBLANY** ul. Potockiego 44 4419

PNEUMATYKI
wszelkich dymensji
ma stale na składzie
Sp. Automobilowa
„MOTOR"
Lwów, Kopernika 54-56. 196

Do sprzedania

Około 900 metr. lanożelaznych rur mufowych 125 m/m średnicy w świetle,
„ 1000 „ lanożelaznych rur mufowych 150 m/m
„ 1850 „ „ „ „ 200 m/m
„ 50 „ „ „ flanszowych 175 m/m
„ 24 „ „ „ „ 200 m/m
„ 2200 „ kutożelaznych autogenicznie spajanych rur flanszowych 150 m/m
„ 80 „ kutożelaznych autogenicznie spajonych rur flanszowych 175 m/m
Rozmaite łączniki do powyżej wymienionych rur.
1 pompa wirująca popęd pasowy, 2000 litr. czynności minutowej.
1 pompa z motorem elektrycznem 50 koni, 1330 litr.
Łaskawe zgłoszenia uprasza 109
E. Jentsch, Poznań, Rycerska 20.

PŁUGI parowe i motorowe, Motory, Lokomobile, Tokarnie poleca „PILOT" Lwów, Batorego 4. 4164

Mydła amerykańskie
do prania, toaletowe i do golenia do nabycia w składzie artykułów toaletowych i perfumerji
BOGDAN BOHOSIEWICZ
Lwów, ulica Hetmańska L. 6.

Dom Handlowo-Ajenturowy
ZYGMUNT JAROCKI
WARSZAWA
Królewska 3, tel.: 48-94 i 168-97.
Adres telegraficzny: „JAROCKIZET",
Reprezentuje na Państwo Polskie następujące firmy:

Maistre & Camous, J. Camous & Co. Succ., Nice oliwa jadalna.
V-ve Aubin-Salles, Maurice Riom, Succ. Nantes sardynki i inne konserwy francuskie.
D-co Bellardi & Co. Torino Likiery włoskie i wino „Vermouth„
P. Hoppe, Amsterdam-Schiedam likiery, arak i wódki holenderskie.
Pianat & Co., Cognac koniaki francuskie.
Dubos Freres & Co., Bordeaux wina bordoskie.
C. Marey & Liger-Belair Liger-Belair & Fils, Succ. Nuits St. Georges — wina burgundskie.
Shortridge, Lawton & Co. Madeira wina hiszpańskie.
Woodhouse & Co., Marsala wina włoskie.
Hijos de Moreno Mazon, Malaga wina hiszpańskie.
Trower & Sons, London rum angielski.
P. Wachter, Seewen-Schwyz kirsch szwajcarski
Eduard Niaf, Orleans Ocet francuski. 137

Za redaktora naczelnego: Dr. Włodzimierz Jampolski. Drukiem A. Goldmana, Lwów, Sykstuska 19. Redaktor odpowiedzialny: [illegible]